

STRAŻ GRANICZNA

w ochronie dóbr kultury

Na podstawie Porozumienia zawartego w 2004 r. pomiędzy Komendantem Głównym Straży Granicznej, Ministrem Finansów, Ministrem Kultury i Komendantem Głównym Policji w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę dzieł sztuki. Podjęto szereg działań organizacyjnych. We wszystkich dwunastu oddziałach Straży Granicznej powołane zostały zespoły oficerów pionu operacyjno-śledczego oraz granicznego odpowiedzialne merytorycznie za przeciwdziałanie przemytowi dzieł sztuki.

Otrzymały one z Komendy Głównej SG instrukcje postępowania w przypadku stwierdzenia przewozu przez granicę przedmiotów zabytkowych. Niezależnie od wszczęcia dochodzenia, zdjęcia zakwestionowanych zabytków przesyłane są Internetem do Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie. Graniczne placówki kontrolne oraz Oddziały SG mają, w większości przypadków, odpowiednie wyposażenie techniczne (łącza internetowe, aparaty cyfrowe) umożliwiające przesyłanie informacji o zatrzymanych na granicy zabytkach.

Dane statystyczne SG za rok 2004 i pierwsze półrocze 2005 r. oraz dane szacunkowe wskazują na tendencję wzrostu nielegalnego wywozu dzieł sztuki przez granicę wewnętrzną, głównie do Niemiec. Oceniamy, że najtrudniejsza sytuacja jest na Dolnym Śląsku. Stosunkowo niewielka skuteczność w wykrywaniu tego rodzaju przestępstw spowodowana jest m.in. zredukowaniem kontroli na granicach wewnętrznych UE (Słowacja, Czechy, Litwa) praktycznie do sprawdzania dokumentów.

W portach lotniczych SG notuje rocznie przeciętnie po kilkadziesiąt przypadków przemytu dzieł sztuki, głównie ikon, numizmatów sztuki użytkowej, czasem judaików, najwięcej na lotniskach: Wrocław-Strachowice, Gdańsk-Rębiechowo, Warszawa-Okęcie, Katowice-Pyrzowice. Spośród przejść granicznych drogowych i kolejowych przypadki przemytu wykryto na

przejściach: Kostrzyń, Gubinek, Olszyna (granica zachodnia), Zebrzydowice, Cieszyn, Zwardoń (południowa), oraz Terespol, Ogrodniki (wschodnia).

Wycofanie służb celnych z przejść na granicy południowej i zachodniej, wraz z wejściem Polski do UE od 1 maja 2004 r., stworzyło w pewnym sensie nową sytuację w kontroli nielegalnego wywozu dzieł sztuki. Obecnie na granicy wewnętrznej Straż Graniczna przejęła uprawnienia i niektóre kompetencje służby celnej, nie dysponując jeszcze odpowiednią liczbą przeszkolonych funkcjonariuszy w zwalczaniu przemytu przedmiotów zabytkowych w inny sposób niż podczas kontroli granicznej. Ponieważ zespoły oficerów odpowiedzialnych merytorycznie za przeciwdziałanie przemytowi dzieł sztuki działają w Oddziałach Straży Granicznej dopiero od końca 2005 r. poziom ich pracy jest zróżnicowany. Konieczne są programy szkoleniowe, których jest zdecydowanie zbyt mało. Niezbędne są robocze i szkoleniowe kontakty polskich instytucji odpowiedzialnych za ochronę zabytków, w tym Straży Granicznej, ze służbami policyjnymi i celnymi we Francji – pod tym względem najbardziej kompetentnymi i skutecznymi w Europie.

Niezbędna jest wymiana informacji na temat legalnego i nielegalnego rynku dzieł sztuki pomiędzy zainteresowanymi służbami. Konieczna jest bliska współpraca, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym, instytucji odpowiedzialnych za porządek publiczny, a na granicy zewnętrznej – ze służbą celną,

która jest dobrze przygotowana do ochrony zabytków, mając wyspecjalizowanych funkcjonariuszy i rozwinięte programy szkoleniowe. Taka współpraca – właśnie w dziedzinie szkolenia – ma miejsce w Przemysłu i Wrocławiu pomiędzy tamtejszymi Izdami Celnymi a oddziałem Straży Granicznej.

Większość oddziałów SG nawiązało już kontakty robocze z Wojewódzkimi Konserwatorami Zabytków, najczęściej na zasadzie pisemnych porozumień, często wielostronnych. Przykładem może być północ kraju, gdzie zawarto pod koniec ubiegłego roku szerokie porozumienie, obejmujące całą morską granicę od Gdańska do Szczecina. Jego sygnatariuszami jest Izba Celna, Wojewódzki Konserwator Zabytków i Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie oraz dwa oddziały SG – Morski w Gdańsku i Pomorski w Szczecinie. Podobne porozumienie zawarto na Dolnym Śląsku. Jego sygnatariuszami są: Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu, Dolnośląski Wojewódzki Komendant Policji, dyrektor Izby Celnej we Wrocławiu oraz komendanci Łużyckiego i Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej. Już wcześniej zespołom odpowiedzialnym w oddziałach SG za przeciwdziałanie przemytowi dzieł sztuki polecono nawiązanie kontaktów z Ośrodkiem Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie.

Największym problemem Straży Granicznej są szkolenia funkcjonariuszy i w tej sprawie oczekujemy na pomoc kompetentnych instytucji. Wprawdzie część funkcjonariuszy odbyła już, wstępne na ogół, przeszkolenie, to jednak ich liczba jest niewystarczająca. Należy oczekiwać, że w programach szkoleniowych nacisk położony będzie na zagadnienia praktyczne. Ponieważ nie jest możliwe przeszkolenie wszystkich kontrolerów na przejściach granicznych, odpowiednio przygotowani funkcjonariusze SG powinni – jako tzw. multiplikatorzy – przekazywać swoją wiedzę zespołom kontrolerskim, które dokonują odpraw granicznych. Oddziały SG mogą zamieszczać w swojej sieci wewnętrznej (Intranet) informacje (zdjęcia, materiały graficzne, wszelkie inne publikacje poglądowe, szkoleniowe) na temat przedmiotów zabytkowych utraconych

lub poszukiwanych i częściowo już to robią. W sprawie pozyskiwania tych materiałów również oczekujemy na pomoc wyspecjalizowanych instytucji.

Drugą, lecz równie ważną sprawą jest brak precyzyjnych regulacji prawnych przy odprawie warunkowej. Dotyczy to przedmiotów przywożonych do Polski w celu konserwacji lub renowacji. Jest zdumiewające, że Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie wywozu zabytków i przedmiotów o cechach zabytków za granicę pominęło tę kwestię, przez co Straż Graniczna miała sporo kłopotów, zwłaszcza z odprawami dużych transportów mebli przywożonych do Polski w celu renowacji lub konserwacji.

Ministerstwo Kultury jeszcze w połowie 2005 r. stało na stanowisku, że od czasu wejścia Polski do UE straciły ważność przepisy o czasowej odprawie wwożonych na terytorium Polski przedmiotów zabytkowych na podstawie zaświadczeń służb konserwatorskich. Według ministerstwa przywóz i wywóz przedmiotów zabytkowych do Polski w celu konserwacji lub renowacji może odbywać się obecnie na podstawie umów handlowych, zdjęć, dokumentów ubezpieczeniowych itd., bez konieczności wydawania zaświadczenia (zezwolenia na wywóz) służb konserwatorskich. Ministerstwo twierdziło, że sytuacja taka jest przejściowa, do czasu nowelizacji ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków. Według planowanej nowelizacji przywóz zabytków do renowacji z terenu UE, i ich późniejszy wywóz, odbywał się będzie, jak poprzednio, na podstawie zaświadczeń służb konserwatorskich.

Ponieważ – co oczywiste – funkcjonariusze SG nie mają odpowiednich kwalifikacji do oceny przedmiotów zabytkowych w połowie 2005 r. uznano, że nadal wymagana będzie przy ich przewozie przez granicę fachowa opinia służb konserwatorskich, co powodowało protesty przewoźników, osób zainteresowanych oraz... interwencję wiceministra kultury.

Straż Graniczna, podobnie jak Służba Celna, podtrzymała jednak swoje stanowisko, uznając, że z powodu błędnych przepisów nie można narażać na szwank interesu publicznego. ■

WOJCIECH PACZUSKI

ZWALCZANIE NIELEGALNEGO HANDLU DOBRAMI KULTURY W UNII EUROPEJSKIEJ

Dziela sztuki i zabytki postrzegane jako przedmioty podatne na spekulacje, fałszerstwa, a także nielegalny wywóz i kradzieże są towarami podlegającymi w Unii Europejskiej regulacji prawnej w dwóch wymiarach.

Istniejące wspólnotowe akty prawne dotyczące obrotu dziełami sztuki i zabytkami (dobrami kultury – według terminologii wspólnotowej), tj. rozporządzenie Rady nr 3911/92 EWG¹ i dyrektywa Rady nr 93/7/EWG² miały na celu raczej wprowadzenie obowiązków dla wywoźących i kupujących na unijnym rynku wewnętrznym niż określanie i ściganie przestępstw nielegalnego handlu. Odsyłały one³ do postanowień wspólnotowych o współpracy między państwami członkowskimi dotyczącej spraw celnych i rolnych, określonej w rozporządzeniu nr 515/97 WE⁴, jako metody realizacji celu ochrony dóbr kultury. Przepisy dyrektywy podały definicję niezgodnego z prawem przemieszczenia dobra kultury, które może podlegać zwrotowi, tj. wyprowadzenie z terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem jego zasad ochrony narodowych dóbr kultury lub z naruszeniem rozporządzenia nr 3911/92. Nie jest to definicja nowego przestępstwa, lecz środek niezbędny w innej niż karna procedura, która umożliwiła zasądzenie zwrotu przedmiotu do wnioskujące-

go państwa członkowskiego i tym samym nie jest nowym typem czynu przestępczego jednolitym w prawie państw członkowskich. Dodatkowo rozdzielenie spraw przestępstw od spraw zwrotu zabytków dyrektywa odzwierciedla deklarując, że nie narusza wszczęcia jakiegokolwiek postępowania karnego, zgodnie z prawem krajowym państw członkowskich, przez wnioskujące państwo członkowskie i/lub właściciela dobra kultury, które skradziono⁵. Podobnie przepisy karne, do których wprowadzenia zobowiązuje rozporządzenie o wywozie, są częścią składową systemów prawnych państw członkowskich, a nie wyodrębnioną płaszczyzną prawną w Unii Europejskiej.

Definicji przestępstwa nielegalnego handlu dobrami kultury nie formułuje żaden akt prawny wspólnotowy ani mieszczący się w dorobku prawnym Unii, brak też wytycznych do jej wprowadzenia do prawa państw członkowskich, jak też uchwał, zaleceń i deklaracji Rady Europejskiej. Rozporządzenie o wywozie dóbr kultury i dyrektywa o zwrocie nie są instrumentami zwalczania nielegalnego handlu dziełami sztuki⁶. Z filozofii dotychczasowych przepisów zarówno wspólnotowych, krajowych jak i międzynarodowych i proble-